

# Nabożeństwo Drogi Krzyżowej

„Droga Krzyżowa. — Oto potężne i pełne treści nabożeństwo! — Obyś nabrał zwyczaju rozważania czternastu stacji Męki i śmierci Pańskiej w każdy piątek. — Zapewniam cię, że zaczerpniesz tu sił na cały tydzień.” ‘Droga, 556’

16-02-2021

*Wielki Post przygotowuje nas do zjednoczenia się z Chrystusem, do poznania Jego miłości do nas,*

*przypatrując się i rozważając  
wydarzenia Męki i Śmierci Jezusa.*

*Dzięki temu nabożeństwu możemy  
odkryć na nowo bliskość Chrystusa w  
Jego Najświętszym Człowieczeństwie i  
uczyć się od Jego Matki jak podążać  
za Nim w chwilach, które wymagają  
od nas czy naszych bliskich hojniejszej  
miłości.*

„W piątki Wielkiego Postu, kiedy  
szczególnie wspominamy Wielki  
Piątek Chrystusowego Odkupienia,  
możemy rozważać wydarzenia tego  
dnia, zebrane razem w tradycyjnym  
nabożeństwie Drogi Krzyżowej.  
Dlatego święty Josemaría Escrivá  
radzi: **„Droga Krzyżowa. - Jest to  
nabożeństwo mocne i treściwe.  
Obyś nabrał zwyczaju rozważania  
w każdy piątek tych czternastu  
stacji Męki i Śmierci Pańskiej.  
Zapewniam cię, że zaczerpniesz tu  
sił na cały tydzień”** (Św. Josemaria  
Escriva, *Droga*, 556).

Dzięki tej pobożnej praktyce możemy przypatrywać się Przenajświętszemu Człowieczeństwu Chrystusa, który jawi się nam jako człowiek cierpiący w ciele, ale równocześnie nie tracący majestatu Boga.

Towarzysząc Jezusowi w Drodze Krzyżowej, możemy na nowo przeżyć najważniejsze momenty Odkupienia świata. Już w drugiej stacji widzimy Jezusa skazanego na śmierć, przyjmującego na Siebie Krzyż i rozpoczynającego bolesną drogę, którą i my powinniśmy kroczyć. Przy każdym upadku Jezusa pod ciężarem Krzyża powinniśmy się przerazić, gdyż to nasze grzechy – grzechy wszystkich ludzi – przygniatają Boga.

Wtedy nasze serce powinno ogarnąć pragnienie nawrócenia: „**Oslabione ciało Jezusa już chwieje się pod ciężkim brzemieniem Krzyża. A z Serca przepelnionego miłością**

**zaledwie nikły strumień życia  
dochodzi do zranionych członków  
ciała. (...) Ty i ja nie możemy nic  
powiedzieć: już wiemy, dlaczego  
Krzyż tak bardzo jest ciężki. I  
opłakujemy naszą nędzę, a także  
straszną niewdzięczność  
ludzkiego serca. W głębi duszy  
rodzi się akt prawdziwej skruchy,  
który wyciąga nas z grzesznego  
poniżenia. Pan Jezus upadł po to,  
abyśmy podnieśli się: tym razem –  
i zawsze” (Św. Josemaría Escrivá,  
Droga Krzyżowa, Stacja III).”\***

*\*- Fragment z książki: Francisco  
F.Carvajal „Rozmowy z Bogiem. Tom  
II. Wielki Post – Piątek po Popielcu”,  
Apostolicum, Ząbki 1998*